

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 488/14 z powództwa P. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 7.995 zł:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.593,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 601 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zwrócił pozwanemu kwotę 155,52 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 2411 160019 w dniu 8.01.2016 r.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu pierwszego. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za bezsporny, a więc za niewymagający udowodnienia fakt, że w dniu 19 stycznia 2014 r. doszło do kolizji drogowej o przebiegu deklarowanym przez powoda, wskutek której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki B., podczas gdy okoliczności tej strona pozwana zaprzeczała już na etapie postępowania likwidacyjnego oraz przez całe postępowanie przed Sądem I instancji, a w związku z tym okoliczność ta nie została przyznana przez pozwaną ani wprost ani w sposób niebudzący wątpliwości;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, dokonaną z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z zebrany w przedmiotowej sprawie materiałem dowodowym, tj.

a) dokonanie błędnej oceny dowodu z opinii biegłego, co skutkowało wyprowadzeniem na jej podstawie nieprawidłowego wniosku, że część uszkodzeń pojazdu B. powstała w wyniku kolizji z dnia 19 stycznia 2014 r., podczas gdy biegły w żadnej ze swoich opinii nie wskazywał, że zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że doszło do kolizji przedmiotowych pojazdów A. R. i B., a wręcz w opinii podstawowej biegły wprost stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie zawiera dowodów potwierdzających zajście kolizji, udział w niej obu ww. pojazdów i powstanie uszkodzeń deklarowanych przez powoda (tak (...) na str. 14 opinii z dnia 30 września 2015 r.);

b) dokonanie błędnej oceny dowodu z zeznań powoda i oparcie na ich podstawie części ustaleń faktycznych, podczas gdy zeznania te należało w całości ocenić jako niewiarygodne, biorąc pod uwagę, że zgromadzony materiał dowodowy (a w szczególności opinia biegłego) wskazywał, że powód zeznawał nieprawdę co do okoliczności naprawienia pojazdu po kolizji z listopada 2013 r. - opinia biegłego wskazała na obiektywne okoliczności potwierdzające, że naprawa nie była przeprowadzona. Ponadto zarzut braku wiarygodności potwierdza także oświadczenie powoda złożone pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego, gdzie powód wskazywał, że pojazd przed kolizją z dnia 19 stycznia 2014 r. nie posiadał żadnych widocznych uszkodzeń z wcześniejszych kolizji;

c) dokonanie nielogicznych i wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych w ten sposób, że na początku ustaleń faktycznych Sąd przyjął, że powód oddał pojazd marki B. do warsztatu w Zakładzie (...) w celu wykonania naprawy blacharsko- lakierniczej tyłu pojazdu, za co wystawiono fakturę, a następnie na podstawie opinii biegłego Sąd przyjął za udowodniony fakt, że nie została wykonana żadna naprawa blacharsko- lakiernicza tyłu pojazdu. Jest to oczywista sprzeczność ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd za podstawę wydanego orzeczenia, mająca wpływ na wynik sprawy;

d) dokonanie nielogicznych i wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych w ten sposób, że na początku ustaleń faktycznych Sąd przyjął, że po zdarzeniu z 19 stycznia 2014 r. powód zlecił i wykonał naprawę uszkodzonego pojazdu B., podczas gdy następnie Sąd przyjął za udowodnione na podstawie zeznań powoda, że „uszkodzeń z 19 stycznia 2014 r. powód nie naprawiał”. Jest to oczywista sprzeczność ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd za podstawę wydanego orzeczenia, mająca wpływ na wynik sprawy;

e) błędną oceną dowodów z zeznań świadków I. S. i J. K., które były sprzeczne z opinią biegłego (w zakresie, w jakim zeznawali, że powód naprawił pojazd po kolizji z listopada 2013 r.) oraz z zeznaniami samego powoda (w zakresie, w jakim zeznawali oni, że powód naprawił pojazd po kolizji z dnia 19 stycznia 2014 r.);

- art. 6 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, że na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że w dniu 19 stycznia 2014 r. nie doszło do kolizji pomiędzy pojazdami B. o nr rej. (...) oraz A. R. 145 o nr rej. (...), w wyniku której uszkodzeniu w deklarowanym przez powoda zakresie uległ ww. pojazd B., podczas gdy to powód z ww. faktów wywodził skutki prawne, a więc to na nim spoczywał ciężar udowodnienia zajścia zdarzenia, jego przebiegu i powstałych w jego wyniku szkód;

- art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana była zobowiązana do zapłaty odszkodowania na rzecz powoda, mimo że powód nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby deklarowany przez niego fakt kolizji w dniu 19 stycznia 2014 r. i wskazywały na jej przebieg, zaś deklaracje samego powoda w tym zakresie należało uznać za niewiarygodne. W konsekwencji powód nie udowodnił, że miał miejsce wypadek ubezpieczeniowy, za który odpowiedzialność ponosiłby ubezpieczony przez pozwaną posiadacz pojazdu A. R. 145 o nr rej. (...);

- art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że posiadacz pojazdu A. R. 145 o nr rej. (...) KH ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia w należącym do powoda pojeździe B. o nr rej. (...), mimo że zgromadzone dowody nie dają podstaw do wnioskowania, że szkoda w pojeździe powoda powstała w dniu 19 stycznia 2014 r. w okolicznościach deklarowanych przez powoda;

- art. 822 § 1 k.c. oraz art. 13 ust. 2 i art. 19 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania od pozwanej, mimo że nie zostało skutecznie udowodnione, aby osoba ubezpieczona przez stronę pozwaną spowodowała szkodę w majątku powoda i była zobowiązana do jej naprawienia, podczas gdy odpowiedzialność pozwanej jest ograniczona zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, skorygowanie kosztów procesu za I instancję i zasądzenie kosztów procesu za II instancję ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania w II instancji.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie bez ich wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Z wywiedzionej przez stronę pozwaną apelacji wynika, iż pozwany upatruje naruszenie przez Sąd Rejonowy powołanej wyżej normy prawnej poprzez błędne ustalenia, że w dniu 19 stycznia 2014 roku doszło do kolizji drogowej, wskutek której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki B., a także, że po kolizji z listopada 2013 roku nie została usunięta szkoda w zderzaku tylnym pojazdu B. i nie została wykonana żadna naprawa blacharsko – lakiernicza tej części pojazdu. A także, że uszkodzenia z dnia 19 stycznia 2014 roku nie zostały przez powoda naprawione. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy dokonał sprzecznych ustaleń faktycznych w ten sposób, że na początku Sąd Rejonowy przyjął, że po zdarzeniu z dnia 19 stycznia 2014 roku powód zlecił i wykonał naprawę uszkodzonego pojazdu B., podczas gdy następnie Sąd przyjął za udowodnione na podstawie zeznań powoda, że uszkodzeń z dnia 19 stycznia 2014 roku powód nie naprawił. Tymczasem ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie nie zawierają żadnej sprzeczności. Mianowicie Sąd Rejonowy jednoznacznie ustalił, że uszkodzeń z dnia 19 stycznia 2014 roku powód nie naprawił (6 wers od góry k. 310). Wskazał zaś, że zlecono naprawę jedynie w zakresie walorów estetycznych (k. 309 odwrót). Naprawa taka nie jest naprawą zasadniczą. Zdaniem Sądu Okręgowego w ustaleniach Sądu Rejonowego brak jest także jakiegokolwiek sprzeczności odnośnie naprawy blacharsko lakierniczej tyłu pojazdu po zdarzeniu z listopada 2013 roku. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że nie została dokonana żadna naprawa blacharsko – lakiernicza tyłu samochodu. Wskazał, za jakie prace została wystawiona faktura, w tym min. Za lakierowanie 4 elementów (tylna kłapa, tylny zderzak, dwa tylne błotniki) co nie oznacza, że ustalił iż te prace zostały faktycznie wykonane. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie ma tutaj żadnej sprzeczności w dokonanych ustaleniach. Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie Sąd Rejonowy wyjaśnił dlaczego nie dał wiary powodowi, który twierdził, że zaledwie dwa dni przed zdarzeniem naprawił pojazd, w tym jego tył. Okoliczności tych, według Sądu Rejonowego, nie potwierdziła

faktura załączona do akt opatrzona późniejszą datą niż naprawa. Faktura jest jedynie dokumentem księgowym i nie stanowi dowodu naprawy tyłu pojazdu, co w konfrontacji z jednoznaczna opinią biegłego, prowadziło Sąd do podważenia twierdzeń strony powodowej.

Tak przedstawiona przez stronę pozwaną w wywiedzionej apelacji argumentacja uznana musiała zostać jednakże za chybioną. Wbrew stanowisku skarżącego bowiem Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, oparte na rzetelnie i wnikliwie przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci opinii biegłego sądowego i w sposób jasny, czytelny, a także logiczny wyjaśnił, z jakich powodów w jego ocenie za miarodajne dla oceny skutków zdarzenia z dnia 19 stycznia 2014 roku, należało uznać opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostął on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia ustalenia prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Wskazane w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia art. 229 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 361 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c. oraz art. 13 ust. 2 i art. 19 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych kwestionują w zasadzie ustalenie przez Sąd Rejonowy, że w dniu 19 stycznia 2014 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku, której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki B. a w konsekwencji ocenę prawną tego zdarzenia w zakresie obowiązku zapłaty odszkodowania. Tymczasem zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony materiał w sprawie, że doszło do zdarzenia w dniu 19 stycznia 2014 roku i uszkodzenia pojazdu. Z pism pozwanego kierowanych do powoda wyraźnie wynikało, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował zdarzenia z dnia 19 stycznia 2014 roku a jedynie zakres swojej odpowiedzialności z uwagi na okoliczność, że zderzak w szkodzi wynikającej ze zdarzenia z dnia 22 listopada 2013 roku został zakwalifikowany do wymiany i lakierowania, a nie został wymieniony. Z tego powodu pozwany uznał, że szkoda ze stycznia 2014 roku nie spowodowała żadnego ubytku wartości tego elementu. W pismach tych pozwany powoływał się na oświadczenie sprawcy z miejsca kolizji.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym ciężar dowodu istotnie stawia wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających podane fakty pod rygorem negatywnego rozstrzygnięcia. Regułę tę trzeba jednak odnosić także do strony zgłaszającej zarzuty. Występuje ona wtedy w roli czynnej – skoro powołuje się na fakty inne niż wskazywał powód, a z którymi ustawodawca wiąże korzystne dla niej skutki prawne, polegające na zniweczeniu żądania objętego powództwem. Strony powinny zatem roztrząsać fakty, natomiast nie jest istotą sporu recenzowanie i ocena skuteczności wniosków dowodowych sformułowanych przez przeciwnika procesowego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2012 r. (I CSK 345/11, LexisNexis nr (...)), do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Skoro strona pozwana podniosła zarzut dotyczący nie zaistnienia kolizji w styczniu 2014 roku to powinna przedstawić stosowne dowody. Tymczasem strona pozwana nie wykazała, żadnym dowodem nieprawdziwości oświadczenia sprawcy kolizji ze stycznia 2014 roku. Poza twierdzeniami nie wykazała tego, że do zdarzenia nie doszło. Miarodajnym dowodem na tę okoliczność byłyby dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków. Takiego wniosku dowodowego strona pozwana nie złożyła.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy uznając, że doszło do kolizji w dniu 19 stycznia 2014 roku prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i zasądził od pozwanego odszkodowanie za szkodę majątkową jakiej doznał powód w wyniku tego zdarzenia. Mając na uwadze powyższe, należało uznać, iż Sąd Rejonowy w pełni prawidłowo ocenił wystąpienie w niniejszej sprawie wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.911 złotych, na którą złożyły się: opłata od apelacji w wysokości 600 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika, stosownie do treści § 10.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1800 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1.01.2016 r do 26.10.2016 r ).